

# **ZBRODNIA KATYŃSKA**

## **Przesłanie dla przyszłości**

Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej  
Polska Fundacja Katyńska

**WARSZAWA 2006**

# ZESZYTY KATYŃSKIE NR 21

Pod redakcją Marka Tarczyńskiego  
Projekt okładki: Krystyna Tarkowska

© Copyright by Zeszyty Katyńskie

ISSN 1426-4064

ISBN 83-917780-3-7

### NIEZNANE DOKUMENTY KATYŃSKIE Z ARCHIWÓW NIEMIECKICH

Jedne z nielicznych zachowanych w oryginale dokumentów niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zawiera teczka z korespondencją z poselstwem w Bernie z okresu ogłoszenia oficjalnego niemieckiego komunikatu o odnalezieniu w Lesie Katyńskim niedaleko Smoleńska grobów ponad 10 000 polskich oficerów, jeńców wojennych zamordowanych przez Rosjan<sup>1</sup>.

Oryginały dokumentów msz III Rzeszy zostały w ostatnich miesiącach wojny na polecenie J. Ribbentropa spalone po uprzednim ich zmikrofilmowaniu, które to mikrofilmy dostały się następnie w ręce Amerykanów. Z niewyjaśnionych przyczyn zachowała się jednakże w oryginale teczka zawierająca pisma i telegramy wymieniane z niemieckim poselstwem w Szwajcarii, z których wynika szczególnie zainteresowanie niemieckiego msz reakcją opinii publicznej i rządów Wielkiej Brytanii i USA na doniesienia o sowieckiej zbrodni.

Poniżej zostanie przedstawiona treść tych dokumentów, które wydają się istotne także ze względu na późniejszy bieg zdarzeń a w szczególności stanowisko rządów brytyjskiego i amerykańskiego wobec „sprawy polskiej” w perspektywie wojennego zwycięstwa aliantów w Europie.

<sup>1</sup> Teczka ta została udostępniona prokuratorom Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w lipcu 2005 r. przez Archiwum Polityczne Ministerstwa Spraw Zagranicznych RFN na potrzeby śledztwa w sprawie Zbrodni Katyńskiej.

Następnego dnia po ogłoszeniu „o odkryciu 10000 zwłok polskich oficerów w lesie w Katyniu” tj. 14.04.1943. berliński msz instruuował telegraficznie swe ambasady i przedstawicielstwa, że „udokumentowane ustalenia powinny stać się przedmiotem komentarzy, w których, obok oburzenia całego kulturalnego świata, musi zostać przedstawione co czeka narody Europy wydane zgodnie z angielskimi i amerykańskimi planami oszołomionemu zwycięstwem sowieckiemu okupantowi”.

Po miesiącu propagandowego rozpowszechniania informacji o zbrodni katyńskiej, niemieckie przedstawicielstwo raportowało 10.05.1943. o reakcji w Szwajcarii na doniesienia o sowieckiej zbrodni wojennej na polskich oficerach podkreślając, że „odkrycie to i wydobyte z grobów w lesie w Katyniu wywarło głębokie wrażenie na szwajcarskiej opinii publicznej” dalej zaznacza się w raporcie: „z pierwszej reakcji można wnioskować, że prawdziwość niemieckich ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości”. Wskazuje się jednocześnie na nieoczekiwany efekt propagowania informacji o zbrodni katyńskiej, jakim jest w Szwajcarii przypominanie „niemieckiej polityki wobec Żydów i zagłady polskiej inteligencji dokonanej przez Niemców”. Cytowany fragment raportu zamyka konkluzja, że „ogólnie rzecz biorąc nieszczęśliwi Polacy przedstawiani są jako niewinne ofiary zarówno niemieckiego jak i bolszewickiego terroru i przy tym po wielekroć omawia się martyrologię narodu polskiego”.

Owo porównywanie zbrodni sowieckiej z niemieckimi wymaga – jak wskazuje dalej niemieckie przedstawicielstwo w Bernie – oddziaływania na szwajcarską opinię publiczną poprzez przypominanie „polskiej akcji mordowania volksdeutschy przeprowadzonej w chwili wybuchu obecnej wojny”. Postulowana akcja propagandowa, która ma zostać przeprowadzona w odpowiedniej formie, ma za cel „ukazać krwawą winę Polaków, gdyż uczynili się oni sami pierwszym narzędziem podżegaczy wojennych i w istocie sami sprowadzili na siebie swój los”.

Bez komentarza umieszczona została w teczce, z której pochodzą przedstawiane dokumenty treść telegramu z 30 kwietnia 1943 r. w którym pisze się, że londyńska rozgłośnia radiowa twierdzi, że rzecznik niemieckiego msz w swej wypowiedzi w sprawie zbrodni

katyńskiej nie ukrywał, że nie jest zamiarem Niemców udzielenie pomocy Polakom, lecz zdyskredytowanie rządu sowieckiego, jego aliantów i narodów zjednoczonych. Píše się dalej w telegramie, iż według londyńskiego radia Niemcy w ogóle nie są zainteresowani zamordowanymi w Katyniu Polakami, a jedynym celem Niemiec jest splamienie dobrego imienia narodów zjednoczonych i rządu sowieckiego. Treść tego telegramu wskazuje, że msz w Berlinie skrupulatnie gromadził informacje o tym, jak przedstawiana jest zbrodnia katyńska w propagandzie aliantów.

Na szczególną uwagę zasługuje zawarta na 15 stronach maszynopisu datowana „24 kwiecień 1943 r.” analiza stosunków polsko-sowieckich od wybuchu wojny między Niemcami i Związkiem Sowieckim. Przedmiotem tego opracowania jest „*kwestia przyszłej polskiej granicy wschodniej*”, a także „*kwestia uwolnienia i opieki nad obywatelami polskimi w Związku Sowieckim*” oraz „*kwestia wystawienia polskiej armii w Związku Sowieckim*”. Opracowanie to zostało przesłane z msz w Berlinie do wszystkich swych ambasad i przedstawicielstw dyplomatycznych z pismem przewodnim z datą „28 kwiecień 1943 r.” z zapowiedzią, że zostanie ono w najbliższym czasie uzupełnione o analizę politycznego oddziaływania informacji o odnalezieniu masowych grobów polskich oficerów w Katyniu.

Uważna lektura opracowania dotyczącego kwestii przyszłej polskiej granicy wschodniej wiedzie czytelnika do oczywistego wniosku, że oparte zostało ono na milcząco przyjętym założeniu, że Niemcy mogą przegrać wojnę na wschodzie. Takie założenie czyniło potrzebnym przeprowadzenie w celach propagandowego wykorzystania szczegółowej analizy postawy zarówno Związku Sowieckiego, jak i USA, i Wielkiej Brytanii co do wschodniej granicy państwa polskiego, która to analiza uwzględniała również perspektywę historyczną.

W części dotyczącej sytuacji Polaków w Związku Sowieckim oraz możliwości wystawienia polskiej armii na Wschodzie zaznaczono, że na początku 1942 r. polski rząd w Londynie przy wsparciu rządu brytyjskiego podejmował szczególne wysiłki w celu odnalezienia i uwolnienia 7000–8000 uwięzionych polskich oficerów, których miejsce przetrzymywania nie zostało jednak ustalone.

Całość referowanego dokumentu wskazuje na bardzo dobre znawstwo faktów, na których opracowanie to zostało oparte.

W ślad za przedstawionym opracowaniem przesłano 16.05.1943. z Berlina do przedstawicielstwa w Bernie zapowiadane wcześniej pismo zawierające w konkluzji prognozę rozwoju sytuacji w Europie w związku z ujawnieniem zbrodni katyńskiej. Na wstępie tego pisma wskazano, że „*odkrycie masowych grobów polskich oficerów pod Smoleńskiem wywołało niezwykle poruszenie w światowej opinii publicznej, a w szczególności wśród polskiej emigracji*”. Przedstawione zostały zdarzenia wywołane komunikatem z uwzględnieniem zerwania przez Związek Sowiecki stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Sikorskiego (25.04.1943), z którym stosunki – jak podkreślono – od dłuższego czasu były bardzo napięte, a to głównie z powodu planowanej „*przynależności wschodniej Polski do Związku Sowieckiego*”.

Dalej wskazano, że sukcesowi niemieckiej propagandy w sprawie zbrodni katyńskiej Sowietci nie byli w stanie przeciwstawić nic innego, jak tylko twierdzenie, że są to „*bajeczki o archeologicznych odkryciach grobów*”. Dodano, że „*poprzez urzędowe protokoły, zagranicznych dziennikarzy i neutralnych medyków sądowych*” Sowietci próbują „*odpierać zarzut, forsując kłamstwa, że polscy oficerowie zostali zamordowani przez Niemców*”.

Analizę stosunku aliantów do emigracyjnego rządu polskiego po zerwaniu przez Rosję stosunków dyplomatycznych z nim oraz roszczeń co do przyszłej wschodniej granicy Polski zamyka następująco sformułowany wniosek:

„*Polsko-sowiecki konflikt jest jaskrawym przykładem różnic między alianckimi mocarstwami. Działając tak dalej, rząd sowiecki dowodzi, że jego celem jest bolszewizacja Polski, a następnie Europy, jak również postępująca stale naprzód realizacja jego roszczenia do bezpośredniego przywództwa we wschodniej i południowej Europie. Dlatego też nadzieje rządu polskiego i innych londyńskich rządów emigracyjnych na skuteczne wsparcie przez Anglię i Stany Zjednoczone są całkowicie iluzoryczne*”.

Cytowana konkluzja wynika, jak się wydaje, także z braku jakiegokolwiek reakcji rządów Wielkiej Brytanii i USA wobec ZSRR na

niekwestionowany przez opinię publiczną w Europie fakt sowieckiego sprawstwa zbrodni katyńskiej. Zdumiewać może trafność niemieckich przewidywań co do przyszłości Europy środkowej i wschodniej po przegraniu przez III Rzeszę wojny, przy czym zauważyć trzeba, że niemiecka prognoza polityczna została sformułowana na kilka tygodni przed rozpoczęciem wielkiej bitwy pancernej na łuku kurskim (5–16.07.1943), której wynik zdecydował o biegu zdarzeń na froncie wschodnim i na pół roku przed konferencją w Teheranie (28.11–01.12.1943), która określiła także realia polityczne między aliantami.

Zaniechanie zatem przez zachodnich sojuszników Polski odniesienia się do Związku Sowieckiego w sprawie zbrodni katyńskiej jawi się jako decydująca przesłanka dla jakże przygnębiającej z polskiej perspektywy, ale – co stwierdzić trzeba ze smutkiem – historycznie trafnego przewidywania niemieckiego msz co do zgody aliantów na przyszłą „bolszewizację” Polski. Bieg zdarzeń potwierdził, że oczekiwania polskiego rządu na wsparcie ze strony aliantów okazały się istotnie całkowicie iluzoryczne.